

# ISKIERKA

## WIARY



Nr. 742

SŁOWO  
BOŻE

Pierwsze czytanie: **Ez 2,2-5**

*Powołanie proroka*

Psalm responsoryjny: **Do Ciebie, Boże, wnoszę moje oczy.**

Drugie czytani

**2 Kor 12,7-10** *Paweł chełpi się ze |  
swoich słabości*

Ewangelia:  **Mk 6,1-6**

*Jezus nieprzyjęty w Nazarecie*



**Jezus przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze.**

**A wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce. Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry? I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony.**

**I nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwem. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.**

### MODLITWA TYGODNIA

W środku lata na podwórku,  
W zieleni w ogródku,  
Z wielką radością się bawię  
I dziękuję Ci za to, Boże.



**11 lipca 2021.,  
Św. Benedykta, opata,  
patrona Europy**

**Urodzony:** ok. 480

**Zmarł:** 21 marca 543

**Zakonnik.**

**Autor zachodniego modelu reguły zakonnej,  
Pisarz starochrześcijański.  
W 1964 roku papież Paweł VI ogłosił go głównym patronem Europy.**

**Uważany jest za duchowego ojca wszystkich mnichów Zachodu.**

# Anioł, dobrych uczynków

Pewnego razu Stasiowi ciągle przychodziły do głowy różne psoty: namalowana na ścianie wielki samochód strażacki, zbadać, co znajduje się w samum tyle kredensu, albo ulubione kredki Marysi pochować w zimowych butach mamy. Za każdym razem jednak słyszał głos, że jest coś ciekawszego od takich psot. Ale co może być od nich ciekawszego? I kto to mówił?

Kiedy tata wrócił z pracy, jak zawsze poszedł do garażu, gdzie miał swój mały warsztat. Nagle cała rodzina usłyszała jego głos. „Co tu się stało? Kto to zrobił?” Wszyscy od razu pobiegli zobaczyć, co tak zaskoczyło tatusia.

„Zobaczcie, jak wygląda mo warsztat” powiedział tatuś. „Rzeczywiście wygląda bardzo dziwnie” uśmiechnęła się mamusia. „Zawsze panuje tutaj bałagan, a teraz wszystko leży na swoim miejscu: śrubokręty, młotek, kombinerki, piła, brzeszczot, poziomica, wiertarka, wkręty, wiertła, śrubki, gwoździe... i cała reszta.

„Co za anioły sprawiły mi tę niespodziankę” zapytał tatuś i spojrział na Stasia, jakby chłopiec miał coś z tym wspólnego.

„Zgadnij, tato” tajemniczo powiedział Staś.

„Chyba jednego anioła już rozpoznałem – tatuś poczochnął synowi głowę. „Dziękuję, synku.”

„Skąd wiedziałeś?” „Nie umyłeś rąk ze smaru” odpowiedział tatuś.

A w łazience.....”Następnym razem nie możnemu zapomnieć o myciu rąk, żeby zatrzeć wszystkie ślady” powiedział Anioł Stróż. „Miałeś rację, Aniele, psoty nie są tak ciekawe jak dobry uczynki” przyznał szczęśliwy Staś. I dodał: „Sprawić tacie radość to była wielka frajda.”



Na zakończenie roku szkolnego  
Kończy się rok szkolny,  
Brzmią radosne tony,  
By z nauki Boże, Wyrosły nam plony.

Uśmiecha się salka,  
Każdy jej zakątek,  
Bo mamy z religii  
Dużo ślicznych piątek.



Trudził się Ksiądz Proboszcz,  
nasi katecheci,  
Oraz Wy, kochani nasi Rodzice  
Siejąc ziarna wiary  
W serca swoich dzieci.

Więc Wam dziękujemy,  
Za pracę nad nami,  
Głęboką wdzięcznością  
Sercem i kwiatami.